

SPIS TREŚCI

Od Redakcji Biblioteczki Kręgu Płaskiego Węzła.....	10
Do polskiego Czytelnika	11
Przedmowa	21
Rozdział I. Zaprawa skautowa	
1. Gawęda przy ognisku obozowym. Jak skauci pracują	29
2. Gawęda przy ognisku obozowym. Zbiór instrukcji dla całego kursu wychowania skautowego	35
3. Gawęda przy ognisku obozowym. Próby	45
4. Gawęda przy ognisku obozowym. Uniform, system zastępowy	51
Rozdział II. Życie w polu	
5. Gawęda przy ognisku obozowym, Życie w polu	67
6. Gawęda przy ognisku obozowym. Skauci wodni	81
7. Gawęda przy ognisku obozowym. Sygnały i komendy	87
Rozdział III. Życie w obozie	
8. Gawęda przy ognisku obozowym. Pionierka.....	96
9. Gawęda przy ognisku obozowym. Obozowanie	107
10. Gawęda przy ognisku obozowym. Kucharzenie	122
Rozdział IV. Tropienie	
11. Gawęda przy ognisku obozowym. Obserwowanie śladów	129
12. Gawęda przy ognisku obozowym. Tropienie	139
13. Gawęda przy ognisku obozowym. Wnioskowanie	150
Rozdział V. Puszczaństwo	
14. Gawęda przy ognisku obozowym. Podkradanie się.	157
15. Gawęda przy ognisku obozowym. Zwierzęta.	163
16. Gawęda przy ognisku obozowym. Rośliny	176
Rozdział VI. Wytrzymałość skauta	
17. Gawęda przy ognisku obozowym. Jak stać się silnym	181
18. Gawęda przy ognisku obozowym. Przyzwyczajenia zapewniające zdrowie.....	194
19. Gawęda przy ognisku obozowym. Zapobieganie chorobom	203

©: Oficyna Wydawnicza Text (Redakcja tekstu)

Korekta: Małgorzata Matlak

ISBN: 978-83-60560-51-8

Opracowanie na prawach reprintu z wydania
Harcerskiego Biura Wydawniczego „Na Tropie”.
Warszawa 1938 rok.

Biblioteczka Kręgu Płaskiego Węzła, pozycja 8.

Kraków 2010
Oficyna Wydawnicza Text
30-057 Kraków
ul. Chocimska 35/3a
tel./fax 012 294 54 50
e-mail: text@text.bci.pl
www.text.bci.pl

Rozdział VII. Rycerskość

- 20. Gawęda przy ognisku obozowym.
Rycerskie odnoszenie się do bliźnich..... 215
- 21. Gawęda przy ognisku obozowym. Karność wewnętrzna 223
- 22. Gawęda przy ognisku obozowym. Doskonalenie się 230

Rozdział VIII. Ratownictwo

- 23. Gawęda przy ognisku obozowym.
Bądź gotów na zetknięcie się z nieszczęśliwym wypadkiem 241
- 24. Gawęda przy ognisku obozowym.
Jak się zachowywać w nieszczęśliwych wypadkach 246
- 25. Gawęda przy ognisku obozowym. Niesienie pomocy 253

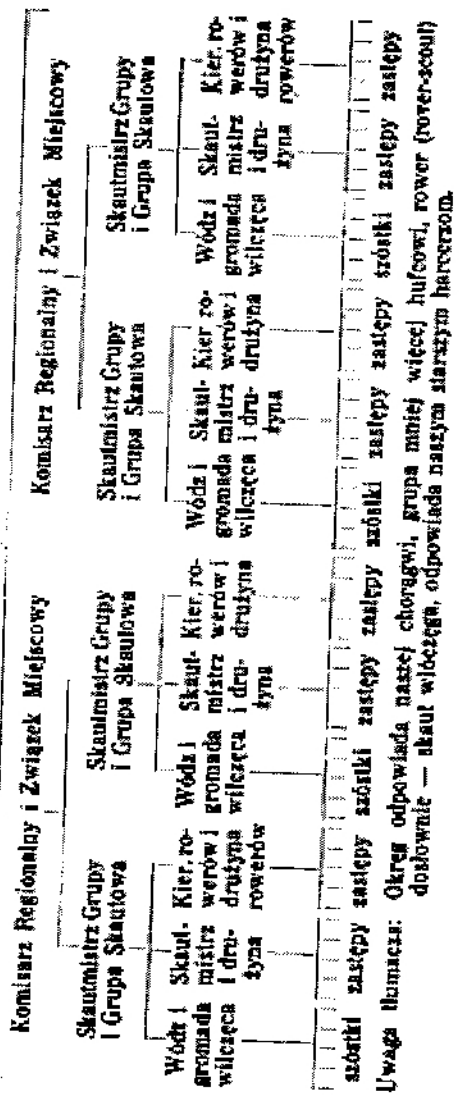
Rozdział IX. Patriotyzm

- 26. Gawęda przy ognisku obozowym. Nasze Imperium 263
- 27. Gawęda przy ognisku obozowym. Obowiązki obywatelskie 264
- 28. Gawęda przy ognisku obozowym.
Zjednoczeni ostoimy się — podzieleni upadniemy..... 270

Rozdział X.

- Uwagi dla instruktorów 271

S K A U C I
Patron: Jego Królewsza Mość ORGANIZACJA
Najlepiej obrauje schemat organizacji wykręś ujawniający system decentralizacyjny, doprowadzający do
Związków Miejscowych, które pozostałe w bezpośredniej styczności z komisarzami i skautmistrami
■ zarazem stanowią czynną Jednostkę nadzorczą.
SCHEMAT ORGANIZACJI
Główna Kwatera Królestwa
Naczelny Skaut, Rada i Komitet Wykonawczy
Komisarz Okręgowy i Rada Okręgowa.



Od Redakcji Biblioteczki Kręgu Płaskiego Węzła

Drogie Druhny i Druhowie !

W roku 100-lecia polskiego harcerstwa oddajemy w Wasze ręce opracowany przez nas reprint najsłynniejszej książki Pierwszego Skauta. Książki, od której wszystko się zaczęło. W Polsce, to właśnie tą książkę Andrzej Małkowski przetłumaczył we Lwowie, skąd jako nielegalna „bibuła” wędrowała ona do pozostałych zaborów, rozsiewając zarzewie polskiego skautingu i jednocząc młodzież w drużynach harcerskich wspinając ideą skautową i naszym pragnieniem Niepodległości.

O dziwo, niewiele ta książka po latach straciła ze swej atrakcyjności.

Choć to obrazy ze świata minionego a porady, tak jak Pierwsza Pomoc są już nieaktualne, to metoda, organizacja zastępów i drużyn, sposoby organizowania zbiórek i cały rytm pracy skautowej są nadal znakomicie pokazane i godne polecenia współczesnym instruktorom. Również wskazania dla drużynowych - harcemistrzów w rozumieniu BiPi, są z wszech miar aktualne i godne upowszechnienia. Baden Powell w tej książce uczy nas naturalności metody skautowej. To bardzo ważne w dzisiejszych czasach, gdy nierzadko usiłujemy niedostatki umiejętności i wiedzy harcerskiej zastąpić źle rozumianym „profesjonalizmem”, czyli pozyskiwaniem metod i form pracy z modnych dziś szkoleń menadżerskich. Warto się zastanowić, kto tak naprawdę był prekursorem tych metod, i dlaczego formy pracy skautowej tak chętnie są dziś wykorzystywane, poza harcerstwem.

Kraków, 10 stycznia 2010 r.

Czuwaj !

Redakcja

Do polskiego Czytelnika

Oto mamy przed sobą cudowną książkę. Miliony chłopców na całym świecie czytało i czyta ją od 30 lat. Milionom chłopców książka ta była bodźcem i pomocą w tym, by stali się dzielni, weseli, uczynni, by byli lepszymi ludźmi i lepszymi obywatelami swego kraju. Uczy ona jak być silnym, zdrowym, zaradnym, samodzielnym i rycerskim, jak pomagać innym. Uczy wielu wspaniałych rzeczy, które młodego chłopca, a również dorastającego młodzieńca i przewodnika młodzieży porywają, napełniają entuzjazmem i zachwytem.

Trzydzieści lat temu pojawiło się pierwsze wydanie „Scouting for Boys”. Od tego czasu rozeszło się 20 wydań. Ogółem wybito w ciągu tego czasu ponad pół miliona egzemplarzy jedynie w języku angielskim. A przecież ponadto była ona tłumaczona na wszystkie niemal języki świata. Trudno zliczyć jak wielka jest liczba egzemplarzy, które rozsypały się po całym świecie. Książeczka ta spowodowała, że w krajach na całej kuli ziemskiej powstały organizacje skautowe przepojone duchem tej książki.

Do Polski książka ta trafia po raz pierwszy w okresie, gdy młodzież przygotowuje się do walki o wolność. Młodzież rwie się i chce być gotowa do czynu, przeczuwając, że chwila wyzwolenia Narodu musi być bliska. Przywódcy polskiej młodzieży znajdują w tej angielskiej książeczce podstawy wspaniałej szkoły rycerskiej. Znajdują w niej ducha pokrewnego polskim tradycjom rycerskim, powstańczym i filomackim. Andrzej Małkowski przystosowuje tę książeczkę do potrzeb naszych i wychodzi ona we Lwowie w r. 1911 pod tytułem „Scouting jako system wychowania młodzieży”. Jak grzyby po deszczu powstają w całej Polsce drużyny harcerskie. Gdzie rządy zaborcze tłumią organizowanie się polskiej młodzieży, tam książka Małkowskiego dociera w formie tajnej „bibuły” (specjalny nakład na cienkim papierze) i powoduje powstawanie tajnych drużyn skautowych.

Już w następnym roku pojawia się we Lwowie książka Mieczysława Schreiberera i dra Eugeniusza Piaseckiego „Harce młodzieży polskiej”. Autorzy jej stawiają sobie za cel „spolszczenie dzieła Baden-Powella w całym tego słowa znaczeniu”, „nawiązać do rodzimej tradycji”, „spolszczyć nazwy, oprzeć się na swojskich przykładach dziejowych i współczesnych, wskazać rodzime ideały”. Istotnie książka ta stała się podstawą, z której rozwinęły się formy i tradycje polskiego Harcerstwa. Wyszły trzy wydania tej książki.

Tymczasem w r. 1913 Bronisław Bouffał wydał w Warszawie „Skauting dla młodzieży”.

W ten sposób w ciągu trzech lat, krótko przed Wielką Wojną, wychodzą

aż trzy książki opracowane na podstawie dzieła Baden-Powella. W ciągu trzech lat, które poprzedziły Wielką Wojnę rosną drużyny harcerskie w całej Polsce we wszystkich trzech zaborach z miesiąca na miesiąc. Wybuch wojny nie powstrzymuje dalszego rozrostu harcerstwa, choć z drużyn wciąż starsi ubywają idąc pod broń. Według wskazówek i rad skautowych Baden-Powella przygotowują się do służby żołnierskiej i obywatelskiej rzesze polskiej młodzieży skautowej. W r. 1914 starsi skauci idą pod rozkazy Komendanta Józefa Piłsudskiego i należą do najlepszych Jego żołnierzy. Drużyny i zastępy, przeważnie pozbawione kierowników, pracują nadal „systemem zastępowym”, same dając sobie radę, a kto tylko podrośnie w skautowej służbie, idzie zasilać szeregi Legionów, Polskiej Organizacji Wojskowej, Korpusu Dowbora i innych, wreszcie w 1918 r. szeregi pierwszych oddziałów Wojska Polskiego, a w r. 1920 ochotniczych pułków, tworzonych w chwili wielkiego niebezpieczeństwa.

Ale równocześnie wśród przygotowań wojennych drużyny harcerskie przepojone są duchem obywatelstwa. O Polskę nie tylko trzeba walczyć, ale również budować ją, urządzać i służyć jej w życiu codziennym. Polska potrzebuje obywateli twórczych, oddanych, bezinteresownych, ofiarnych i rzetelnych.

Toteż, gdy mija Wielka Wojna, nie ustaje napływ młodzieży do drużyn harcerskich. Szeregi rosą z roku na rok. Harcerstwo wciąż porywa młodzież. A porywa młodych duch rycerski, porywa chęć służenia innym i duch obywatelski, porywa poczucie, że w harcerstwie można się stać lepszym, silniejszym, porywa chęć przygód i łamania przeszkód, oraz radosne życie w gromadzie.

Mijają lata, młodzież dorasta i wchodzi w życie i oto dokoła widzimy na najrozmaitszych stanowiskach, przy warsztacie i w fabryce, w handlu i w nauce, w wojsku i w służbie cywilnej ludzi, którzy wychowali się w harcerskich szeregach. W Polsce, podobnie jak i w innych krajach z szeregów harcerskich wychodzą liczni ludzie mocnych charakterów, zaufania godni pracownicy, którym powierza się najbardziej odpowiedzialne prace, a oni wywiązują się z nich rzetelnie, starannie, łamią chętnie przeszkody, a przy tym niosą radość i skautowy uśmiech.

Wszystko to wyrosło z tej cudownej książeczki.

Pierwsze wydania wymienionych podręczników skautowych w języku polskim zadowolają harcerstwo polskie oczywiście nie na długo. Rosną więc wydawnictwa i rozwija się polski dorobek. Powstaje duża literatura harcerska, a wśród niej niejedno dzieło nieprzeciętnej wartości. Mimo trudności językowych nieraz organizacje skautowe w innych krajach korzystają z naszego rodzimego dorobku.

I oto teraz po tylu latach, kiedy mamy już tyle własnych, polskich książek harcerskich, wracamy znowu do pierwszego podręcznika skautowego. I okazuje się, że książeczka ta wcale się nie zestarzała. Wciąż znajdujemy w niej wspaniałe

myśli, wciąż żywe przykłady szlachetnych ludzi, porywające przykłady służby dla swego kraju, wspaniałe przykłady przygód i gier, w których wyrabia się dzielność młodzieży. Stary instruktor, który sam ma wiele własnego doświadczenia, zawsze znajdzie w tej książce nową pobudkę i nowe pomysły do pracy. Każdy „żółtodziób” przeczyta ją dziś z zapartym tchem, tak samo jak ją czytali przed laty ci, którzy dziś są już „starszymi panami”.

Kiedy się czyta tę książeczkę angielskiego pochodzenia, to zadziwia, jak świetnie służy ona polskiemu czytelnikowi.

Ten wzór człowieka i te cnoty obywatelskie, które Baden-Powell stawia przed chłopcem i do których go zachęca, toż to właściwości, które pragniemy najmocniej widzieć w każdym obywatelu Polski.

„Przypuszczam, że każdy chce w jakiś sposób służyć swemu krajowi. Zrobić to łatwo: zostać skautem”. Od tych słów rozpoczyna Baden-Powell swoją pierwszą gawędę i to jest potem celem całej książki.

„Skauting nie jest wymyślony dla waszej uciechy, ale wiele wymaga. Nie zabierajcie się do skautingu dlatego tylko, że się Wam podoba, lecz aby wprawiać się do służby dla swego kraju. Wtedy posiadacie ducha patriotyzmu, który każdy chłopiec winien posiadać, jeżeli ma być godzien spożywania chleba”.

„Pierwszy kraj – potem ja”. „Najpierw patriotyzm – potem zabawa”.

„Głównym obowiązkiem skauta jest pomóc tym, co się znajdują w potrzebie, wszelkim sposobem jaki jest w naszej mocy”.

„Skauci wyrzekną się wszystkiego: wygody, przyjemności, byleby wykonać swą powinność. Nie robią tego dla celów osobistych, lecz dlatego, że uważają to za swój obowiązek”.

Dlatego też hasłem skautów jest „bądź gotów” – a po polsku „czuwaj”.

Te i wiele podobnych zdań znajdziecie w tej książce i tym duchem służby dla kraju i dla bliźnich przepojona jest cała jej treść. Ta służba pełna jest przygód i trudów. „To jest życie wspaniałe, ale nie każdy, komu się ono spodoba, może się tak od razu do niego wciągnąć. Przed tym trzeba się doń odpowiednio przysposobić. Największe sukcesy osiągają ci, co żyli się z dolą skautową już od wieku chłopięcego”.

Na to, aby być pożytecznym dla Ojczyzny i dla bliźnich, trzeba być przede wszystkim samodzielnym i zaradnym. Baden-Powell jest entuzjastą samodzielności. Samodzielność w życiu codziennym, niezależność finansowa w życiu, samodzielność w potrzebie wojennej, poleganie na sobie, poczucie osobistej odpowiedzialności – to są właściwości prawdziwego skauta. Wszystko, co robimy – nasze powodzenie osobiste, dobre wykonanie obowiązku – wszystko zależy przede wszystkim od nas samych.

Toteż skaut przygotowuje się od młodości, by mieć bystre i wyrobione zmysły, sprawne i zgrabne ruchy, umiejętność radzenia sobie w każdej potrzebie,

mocne zdrowie i wytrwałość na trudy, silną wolę i umiejętność panowania nad sobą. „Zdrowie to nie szczęśliwy los, lecz kwestia własnej odpowiedzialności”. Dlatego też skaut ćwiczy swe ciało, hartuje swą wolę, ćwiczy się w wytrwałości, stara się wyrobić w sobie pożyteczne przyzwyczajenia. Dlatego też wzorowy skaut nie używa takich trucizn, wiodących do nałogu, jak alkohol, tytoń i narkotyki.

Już jako młody chłopiec harcerz musi być pożytecznym. Swych sił, umiejętności i spostrzegawczości używa codziennie, by przynajmniej raz na dzień spełnić komuś przyjacielską usługę – dobry uczynek. Czyni to jedynie dlatego, że jest skautem i nigdy za to nie przyjmuje wynagrodzenia. Bezinteresowność jest cechą skauta, a zapłatą zadowolenie własne.

Codziennie jeden dobry uczynek – choćby tylko mała przysługa, ale codziennie. Tylko nie wolno o tym zapominać, a gdy chłopiec do tego przywyknie za młodu, to pozostanie mu to na całe życie, a wówczas nie będą to już tylko drobne przysługi, ale nieraz wielkie dobre czyny. Miliony chłopców i dorosłych skautów spełnia codziennie na całym świecie dobry uczynek. Pomyślcie, ile przez to dobrego można zdziałać na świecie.

Ale wszystkie prace harcerza, jego ćwiczenia, prace nad sobą, doskonalenie się, służba dla innych i dla swego kraju – to wszystko przepełnione jest duchem chrześcijańskim – jest wprowadzeniem tego ducha w codzienne życie. Prawdziwy harcerz jest prawdziwie religijny. Sam Baden-Powell tak mówi: „Dla tego, kto stosuje wskazania tej książki, wkrótce stanie się oczywista zasadnicza religijna jej podstawa, nie ta jakiegoś poszczególnego wyznania czy sekty, lecz taka, która porwuje chłopca bez jego wiedzy i daje mu Chrystianizm dla praktyki codziennego życia, a nie tylko jako strój odświętny”. („Wskazówki dla skautmistrzów”).

Polski czytelnik i polski instruktor harcerski będzie oczywiście musiał przy czytaniu i stosowaniu tej książki w wielu miejscach angielskie zwyczaje, zwroty i przykłady zastąpić polskimi. Nie trudno stopy i jardy przeliczyć na metry. Nie trudno nazwę „skaut” rozumieć jako „harcerz”, a „skauting” jako „harcerstwo”.

Wiadomo, że jeśli skaut angielski jest przywiązany do Imperium, do Narodu Brytyjskiego, jeżeli policjant jest na służbie Króla, to harcerz polski, żołnierz polski czy policjant służy swojej Ojczyźnie i swemu Państwu – odnosi wszystko do Polski. Nas interesuje flaga polska – zamiast brytyjskiej itd.

Książka jest przepelniona przykładami wspaniałych ludzi, bohaterów pracy wojennej i pokojowej, pionierów kultury i cywilizacji, zdobywców i odkrywców, ludzi najpiękniejszych cnót, męstwa, wytrwałości i rycerskości, ludzi zdolnych do poświęceń dla innych i dla swego kraju, ludzi umiejących podporządkować się i karnie i posłusznie pełnić swą powinność. Przykłady te wzięte są z historii różnych narodów. Polski instruktor uzupełni je, podda swym chłopcom jeszcze wiele innych wziętych z naszej historii. Kult własnych bohaterów będzie im bliższy. Przykłady obce rozszerzą ich horyzont, skierują myśli na szeroki świat, a z ich szeregów niechaj wychodzą polscy pionierzy i zdobywcy niosący Polskę na cały świat, głoszący hasło: „Polska jest wszędzie tam, gdzie są Polacy”.

Przerzucmy jeszcze rozdział za rozdziałem, aby podkreślić ważniejsze

szczegóły, które w polskich warunkach odmiennie się przyjęły, albo wymagają szczególnej uwagi:

Wstęp: Angielski skauting rozpada się na trzy gałęzie:

1. najmłodszy, tj. wilczęta – wywodzą swą nazwę, gry i ćwiczenia z „Księgi Dżungli” Kiplinga,

2. skauci – czyli wywiadowcy,

3. starsi skauci tj. rowersi – czyli wędrownicy.

Harcerstwo Polskie dzieli się na cztery gałęzie:

1. zuchy, tj. najmłodszy (7–11 lat), których „zuchowata” nazwa sama się tłumaczy,

2. harcerze (zasadniczo 11–15 lat), których nazwa wywodzi się z tradycji rycerskich,

3. skauci (lub skauci-wędrownicy) – to starsza młodzież, których nazwa nawiązuje do tradycji przygotowań i walk o Niepodległość i ówczesnych drużyn skautowych,

4. starsi harcerze, czyli dorośli.

Zarazem nazwa harcerz jest nazwą ogólną dla wszystkich od najmłodszych do najstarszych. Skauting polski jako całość nazywamy harcerstwem.

Podział organizacji harcerzy jest następujący:

Zastęp składa się z kilku chłopców z zastępowym rówieśnikiem na czele. Zuchy tworzą tzw. „szóstki” z szóstkowym.

Kilka zastępów czy szóstek tworzy drużynę. Prowadzi ją drużynowy, mając do pomocy przybocznych.

Starsi harcerze zrzeszają się w kręgi starszoharcerskie z kierownikiem kręgu.

2–3 drużyny związane wspólną pracą i tradycją mogą stanowić oddzielny szczebel. (Ang. „grupa” – dzieląca się na „sekcje”, czyli np. na „troop – drużynę skautów” i „gromadę wilcząt”).

Drużyny zuchów, harcerzy i skautów oraz kręgi st. harc. wiążą się w hufiec. Zwykle hufiec obejmuje jedną większą miejscowość lub cały powiat. Na czele stoi hufcowy wraz z komendą hufca.

Chorągiew harcerzy obejmuje zwykle obszar jednego województwa. Na czele stoi komendant chorągwi, a pomaga mu komenda chorągwi.

Władzą naczelną jest Naczelnik Harcerzy, a jego organem pomocniczym jest Główna Kwatera Harcerzy z Szefem Gł. Kwatery.

Podobna jest budowa organizacyjna harcerek. Przyjaciele harcerstwa zrzeszają się w Koła Przyjaciół Harcerstwa.

Całość prac harcerek, harcerzy i kół przyjaciół na terenie powiatu wiąże i koordynuje Zarząd Obwodu. Analogicznie na terenie województwa Zarząd Okręgu.

Władzą naczelną całego Związku Harcerstwa Polskiego jest Naczelnictwo ZHP z Przewodniczącym Związku na czele.

Instruktor harcerski mający pełne kwalifikacje i pełne prawa nazywa się harcmistrzem, a w okresie przygotowawczym podharcmistrzem.

Pomocnicze funkcje pełnią działacze. W ruchu ruchowym pracują też kobiety – instruktorki ruchowe.

(Angielski „skautmistrz” jest określeniem funkcji – jest to drużynowy lub kierownik grupy, „komisarz” jest instruktorem pełniącym funkcję na wyższych szczeblach organizacyjnych. Te tytuły ustają z chwilą złożenia funkcji.)

2 gawęda: Powyższe uwagi wyjaśniają od razu różnice zachodzące między tym, co mieści się w 2 gawędzie a polską organizacją. W harcerstwie chłopiec kandydat winien się zgłosić do drużynowego, powinien o ile możliwości przedtem upatrzeć sobie zastęp, do którego chciałby należeć. Pozwolenia na założenie nowej drużyny udziela hufcowy.

Polską oznaką harcerską jest krzyż harcerski. Na nim znajduje się skautowe „ostrze strzały” – nazywajmy je „lilią harcerską”. A hasło „Bądź gotów” u nas brzmi „Czuwaj”.

3 gawęda podaje próbę żółtodzioba – u nas nazywamy ją próbą młodzika. (Patrz wydawnictwo „Próby harcerskie”).

PRYZRZECZENIE I PRAWO HARCERSKIE brzmi:

Przyrzeczenie harcerskie: Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce; nieść chętną pomoc bliźnim; być posłusznym prawu harcerskiemu.

Prawo harcerskie:

1. Harcerz służy Bogu i Polsce i sumiennie spełnia swoje obowiązki.

Gdziekolwiek harcerz się znajduje, stara się czynić swoje uzgodnić z wolą Boga i zrozumieć, czego od niego Polska wymaga.

2. Na słowie harcerza polegaj jak na Zawiszy.

Harcerz ceni swą godność; jest prawdomówny, kłamca nie wart być harcerzem.

Harcerz nie odróżnia słowa zwyczajnego, które by nie zobowiązywało, od słowa honoru, którego dopiero się nie łamie.

Harcerz waży swoje słowa; na wiatr ich nie rzuca.

Obludą i fałszem się brzydzi.

3. Harcerz jest pożyteczny i niesie pomoc bliźnim. Ten obowiązek ma spełniać z największym nakładem sił i poświęceniem, bez względu na swoją wygodę i korzyść, nawet na bezpieczeństwo.

W niepewności, co w danej chwili wykonać, zapyta harcerz samego siebie, co lepsze dla innych i to, jak swój obowiązek wykona.

Harcerz szuka skrzętnie sposobności, by codziennie wyświadczyć komuś choćby drobną przysługę.

4. Harcerz w każdym widzi bliźniego, a za brata uważa każdego innego harcerza.

Gdy harcerz spotka drugiego choćby nieznanego harcerza, postępuje z nim, jakby z najlepszym znajomym i służy mu radą i pomocą.

Harcerz nigdy z góry na innych nie patrzy dlatego, że są biedniejsi, albo do innej warstwy społecznej należą.

Harcerz nigdy nie da się opanować zawiści względem bogatszych lub szczęśliwszych.

5. Harcerz postępuje po rycersku.

Jest grzeczny dla wszystkich, a szczególnie uprzejmy dla kobiet; otacza opieką dzieci; zawsze chętnie wspiera starców, słabych i ułomnych, a dzielnie i śmiało broni pokrzywdzonych. Nie przyjmuje za swe usługi żadnej nagrody.

6. Harcerz miłuje przyrodę i stara się ją poznać.

Harcerz chroni zwierzęta przed dręczeniem i sam im nigdy krzywdy nie czyni; nie zabija więc bez potrzeby nawet owadów, nie niszczy drzew i innych roślin, w ogóle — niczego w przyrodzie.

7. Harcerz jest karny i posłuszny rodzicom i wszystkim swoim przełożonym.

Posłuch harcerski przyczynia się do wyrobienia karności w życiu społecznym.

Każdy rozkaz harcerski musi być wykonany natychmiast i ochotnie, choćby miał być niemiły.

Przy rodzicach i przełożonych stoi harcerz w dobrej i złej doli; nawet mówić źle o nich nie pozwala przy sobie.

8. Harcerz jest zawsze pogodny.

Harcerz nie zniechęca się, nie zraża, nie zna co to dąsy. Szczególnie w chwilach niepowodzenia obce są harcerzowi wybuchy niezadowolenia, gniewu, grymasów i prostactwa; nie klnie wtedy i nie przeczywa, zmusza się raczej do milczenia i uśmiechu.

9. Harcerz jest oszczędny i ofiarny.

Oszczędny nie przez sknerstwo, lecz przez przezorność, by nie być ciężarem dla innych i pomagać potrzebującym.

Gry hazardowe i w ogóle trwonienie czasu i majątku uważa za grzech narodowy.

10. Harcerz jest czysty w myśli, mowie i uczynkach; nie pali tytoniu, nie pije napojów alkoholowych.

Harcerz brzydzi się wszelkim brudem, unika złego towarzystwa, nie pozwala w swojej obecności nic tylko czynić, ale nawet mówić i dowcipkować nieprzystojnie.

Harcerz stroni od trucizn, szkodzących ciału i duszy. Chce zachować zdrowie i siły dla siebie i dobra ogółu; pragnie dawać dobry przykład drugim, przyczynia się do rozszerzenia zasad wstrzemięźliwości, a przez to do zmniejszenia spustoszeń, jakie złe nałogi sprawiają pośród szerokich warstw narodu.